

Bartek Klęba, W naszym mieście

coś mi zasnąć znów nie daje
w głowie biega za mną wrzask
chce zabrać meni na zawsze
deszcz mi nie pomaga spać

krople wystukują rytm
w których szukam mych powiek
chyba już widziałem każdy film
nie ma szansy dziś wychodzę bo

w naszym mieście
pada ciągle
jakos do domu nie po drodze
chco zobaczyc z tobą deszcze komet
swait zapomniał o meni o tobie
awaryjny plan zgubie po drodze
nocą pustyke mam w głowie
kjutro poszukamy razem odpowiedź

wszystcy w okół tacy sami
jakby ktoś zapętlil czas
mokre niebo jets nad nami
ksiezyc kładze do snu wiatr

w oknach gasna swiatłą wiem
unosi sie na dworz
enie chce tracić czasu
żadnych chwil
nie ma szansy
dziś wychodze

w naszym mieście
pada ciągle
jakos do domu nie po drodze
chco zobaczyc z tobą deszcze komet
swait zapomniał o meni o tobie
awaryjny plan zgubie po drodze
nocą pustyke mam w głowie
kjutro poszukamy razem odpowiedź